

Głos Polski

(„LA VOZ DE POLONIA“)



OFICJALNY ORGAN KOLONJI POLSKIEJ
W ARGENTYNIE

Wydawany przez Związek Towarzystw i Organ
„DOM POLSKI” w Argentynie

Adres: calle Charcas 418 — Buenos Aires

CENA EGZEMPLARZA 10 Cts.

Warunki prenumeraty (z przesyłką do domu)
Prenumerata roczna „GŁOSU POLSKIEGO” wynosi
\$ 5.—; półroczna \$ 2.50; kwartalna \$ 1.50 J Zagranicą
rocznie 3 dol. — Dla członków Towarzystw (opł. w to-
warz. 30 sts. miesięczn. Ceny ogłoszeń według umowy.

SEMANARIO OFICIAL DE LA COLECTIVIDAD

POLACA EN LA REP. ARGENTINA

Editado por la Asociación
“DOM POLSKI” en la Rep. Argentina
calle Charcas 418, Buenos Aires.

Adres Redakcji i Administracji tyg. GŁOS POLSKI s/c Asociación “DOM POLSKI”, calle Charcas 418 — Buenos Aires. U. T. 71, Palermo 1038 i 31-6112

Rok IX

Buenos Aires, Niedziela, dnia 7 Czerwca 1931 r.

Nr. 21

ZWYCIĘSTWO PRAWDY I POSTĘPU

3-ei Zjazd Polskich Towarzystw w Argentynie, odbyty w d. 24 i 25-go maja r. b. pod egidą Związku Tow. i Org. „Dom Polski”, uład się nad wyraz znakomicie. Na ogólną ilość 14-tu towarzyszy (poza Misiones) na Zjeździe reprezentowanych było dwanaście i to prawie bezpośrednio przez swych delegatów.

Sprawozdania poszczególnych sekcji, tok dwudniowych obrad oraz rezolucje na Zjeździe powyższym uchwalone, wszystko to razem związuje dokumentuje, iż zasiane przez twórców Związku Tow. „Dom Polski” w roku 1929-tym ziarno życzliwa wydatka bujne plony!

Nie też dziwne, że radość była z twarzy uczestników Zjazdu, radość tym większa, że tegoroczny Zjazd był naprawdę jednym z najbardziej harmonijnych i obrady jego stały na poziomie godnym prawdziwych społecznych i ideowców z pod sztandaru Związku „Dom Polski”.

Tak, jak zapowiadaliśmy w przed zjazdowych n-rach „Głosu”, delegaci prawie że ani jednej minuty nie poświęcili jałowej dyskusji, względnie wycieczkom osobistym, lecz przez całe dwa dni ściśle trzymali się społecznej linii programu Zjazdu, ułatwiając wiele przewodniczącemu w prowadzeniu i obrad do tego stopnia, że dosłownie ani razu przewodniczący nie miał potrzeby używać swego prezydjalnego dżwonka.

Ci, którzy dłuższą zajmują się aktywną pracą społeczną w Polonii Argentyńskiej, 24 i 25-go maja r. b. mieli możliwość skonstatować, co mogą zrobić zdrowy program, szczerze wysiłki i silna wola w pracy społecznej. Z chwilą kiedy jeszcze nie tak dawno zebrania polskiej organizacji szwankowały pod względem nieprzystankowej, najprimitywniejszych zasad parlamentarnych w prowadzeniu obrad, dziś nie tylko ich ogół uczestników zasad tych nie przekracza, lecz w dodatku forma sprawozdań towarzyszy prowincjonalnych oraz wyrobienie oratorskie szeregu samouków i mówców mogłyby służyć jako przykład dla wielu zawodowych parlamentarzystów.

Na Zjeździe 24 i 25-go maja polski chłop i robotnik wykazał, że ich instynkt samozachowawczy i wrodzona inteligencja, ukryta pod skorupą prostej twarzy i spracowanych ręk, niezem nie ustępuje, a w wielu wypadkach nawet przewyższają, taktem, zrozumieniem i wyrobieniem towarzyskim szereg patentowanych inteligentów.

A więc Zjazd tegoroczny był w całym tego znaczeniu Zjazdem Sanacyjnym.

Zjazd tegoroczny był potwierdzeniem idei, z takim trudem wprowadzanych w życie od roku 1929-go.

Zjazd tegoroczny przekonał całą Polonię Argentyńską, a z nią i pracowników „Domu Polskiego” (którzy wrożyli Zjazdowi nieuniknione

zmierzające do podważenia autorytetu odnośnych placówek.

Prawdziwie patriotyczny i postępowy obóz polski może być spokojnym, że nic i nikt nie odsumie Związku „Dom Polski” od kontynuowania tak wspaniale rozwijających się robot.

Hasła Związku „Dom Polski”:
„NISZCZENIE I DEMASKOWANIE WSZELKIEGO RODZAJU LUDEKICH SZAKALI I LAJDAKÓW, ZERUJĄCYCH NA NIE-

Energiczne wystąpienie Zjazdu Polskich Towarzystw przeciwko destrukcyjnej robocie „Niezależnego Kurjera”

W związku z paszkwilową naganą „Niezależnego Kurjera” przeciwko Centralnej Organizacji Polskich Towarzystw w Argentynie — Związku „Dom Polski”, oraz jego sekcjom Tow. „Wolna Polska”, Bezplatnej Jadłodajni, Patronatowi i Kooperatywie „Energja”, Zjazd

Pytał przez tenże Związek, jak również że

d) główną przyczyną w rozbijaniu ruchu społecznego w obcoje polskim jest tenże „Kurjer”, który tylko dla zwałczania Związku „Dom Polski” wspólnie z kilkoma moralnie skompromitowanymi osobnikami zorganizował Związek Byłych Wojskowych oraz ostatnio „Obóz Narodowy” (wciągnawszy do swych niecznych machinacji kilka uczciwych, lecz nieświadomych jednostek)

Zjazd Polskich Towarzystw, złożony z reprezentantów 12 polskich Towarzystw w Argentynie (na ogólną ilość 14, poza Misiones, które oddzielnie postawili Zjazd) jednogłośnie postanowił zerwać z tyg. „Niezależny Kurjer” wszelkie stosunki, przez nieprzesyłanie doń żadnej korespondencji oraz nieprowadzenie tegoż tak przez towarzystwa, jak i przez ich członków.

Delegaci poszczególnych towarzystw uroczyście (każdy po kolei) zobowiązali się przestrzegać odnośnych uchwał Zjazdu do czasu, aż nie otrzymają z Centralnej Organizacji „Dom Polski” innych instrukcji w tej sprawie.

Jednocześnie Zjazd zwraca się do bratnich organizacji w Misiones, by zbadawszy tą sprawę, poparli stanowisko Polskich Towarzystw w Argentynie i do czasu zrehabilitowania się „Niezależnego Kurjera” przez uczciwe prowadzenie swego pisma i niewtrącanie się w społeczne sprawy Kolonii, by Polskie Towarzystwa w Misiones również wszelkie stosunki z Niezależnym Kurjerem zerwali.

Prezydjum Zjazdu Polskich Tow. w Argentynie Delegaci:

- 1) Tow. „Wolna Polska” Es. As.
- 2) Związek Polaków w Berisso.
- 3) Tow. Polaków w Llavallol.
- 4) Tow. „Dom Polski” w Rosario.
- 5) Tow. Wz. Pomocy w Saladillo.
- 6) Tow. Wz. Pomocy w Santa Fé.
- 7) Tow. Polskiego, Sekcji „Dom Polski” w Ing. White.
- 8) Tow. Polskiego w Comodoro Rivadavia.
- 9) Tow. Wzaj. Pomocy w Bahía Blanca.
- 10) Sekcji „Dom Polski” w Quilmes.
- 11) Tow. Robotniczego w Piñeyro.
- 12) Tow. Samopomocy w Timboj.



Uczestnicy III-go Zjazdu Związku Tow. „Dom Polski” z p. Wicekonsulem Kickim, przewodniczącym Zjazdu p. St. Kowalewskim i nowowybrany prezesem Związku Tow. „Dom Polski” p. St. Pytkiem posrodku.

„franco”), że jedyną mającą prawo być nazwaną Centralą Polskich Towarzystw w Argentynie jest Związek Tow. „Dom Polski”!

Zjazd tegoroczny był faktycznym grabieżem tego szumną nazwę noszącego Federacji Towarzystw Narodowych Argentyny i Urugwaju, „żywego trupa”!

Zjazd stwierdził, że z takim trudem położono pod Związek „Dom Polski” fundamenty są nieweruśnione i rozwój i egzystencja tej naczelniej placówki są zapewnione!

Wreszcie Zjazd natchnął świeżą otuchę i energję tym niestrudzoną garścią „reformatorów” pracy społecznej w Argentynie, wykazując im niezbicie, iż wysiłki ich są słabe, nie i dla ogółu emigranckiej braci korzystne.

Kolosalna większość społecznie zorganizowanych rodaków stolicy i prowincji, obecna na Zjeździe zdecydowanymi uchwałami stwierdziła, iż nieubłagane tępć będzie wszelkie zakusy ciemnych indywidualum,

ŚWIADOMOŚCI POLSKIEGO EMIGRANTA”!

„CAŁKOWITA KONSOLIDACJA POLSKIEGO RUCHU SPOŁECZNEGO W ARGENTYNIE!” oraz „JAKNAJWIĘKSZA POMOC I OPIEKA NAD POLSKĄ BRACIĄ EMIGRANCKĄ”!

z tą samą, co dotychczas, żelazną konsekwencją będą przez Związek „Dom Polski” realizowane, aż do ich ostatecznego zwycięstwa!

„CO ZŁE, TO W GRUZY SIĘ ROZLECI,
CO DOBRE — WIECZNIE BĘDZIE ŻYĆ!”

OD REDAKCJI

Wskutek trudności natury technicznej, powstałych z powodu Zjazdu Związku „Dom Polski” zeszyt tygodniowy numer „Głosu” nie wyszedł.

Niniejszy nr jest pierwszym po Zjeździe Towarzystw, odbytym w dniach 24 i 25-go maja r. b. Redakcja tyg. „Głos Polski”

Polskich Towarzystw, odbyty w m. Buenos Aires w dn. 24 i 25-go maja r. b., stwierdziwszy, iż:

a) akeja „Niez Kurjera” na terenie argentyńskim jest nawskroś szkodliwą dla ogółu polskiej emigracji i oparta nie na obronie interesów emigranta, lecz na jaknajwiększym czerpaniu dochodów osobistych (patrz nr i ogłoszenia w „Niezależnym Kurjerze” firm, co do których stwierdzono oszukanie)!

b) że główną podporą i współdziałaczem w oszukanej aferze t. zw. „Związku Narodowego”, prowadzonego przez Pytla był „Niezależny Kurjer”!

c) że pierwsze paszkwilowe ataki „Kurjera” przeciwko Związkowi Tow. „Dom Polski” właśnie po wstąpieniu z przyczyną zdemaskowania

BACZNOŚĆ! CZŁONKOWIE TOW. „WOLNA POLSKA” w sobotę, dnia 13 czerwca r. b. punktualnie o godz. 8-ej wieczorem w lokalu Towarzystwa przy ulicy Malabia 2356, odbędzie się MIESIĘCZNE ZEBRANIE CZŁONKÓW

Ze względu na nader ważne sprawy, mające być omawiane na powyższym, wszystkich Sz. Członków o nieodzowne przybycie. prosi

Zarząd Tow. „Wolna Polska”
Prezes: M. Tkacz
Sekretarz: Wł. Mruk.

Sprawozdanie

Z III-go ZJAZDU DELEGATÓW POLSKICH ORGANIZACJI I TOWARZYSTW SPOŁECZNYCH W ARGENTYNYE

PRZYNALEŻĄCYCH DO UFUNDOWANEGO W ROKU 1929 „ZWIĄZKU TOW. I ORG. POLSKICH DOM POLSKI W ARGENTYNYE”, KTÓRY TO III-CI ZJAZD ODBYŁ SIĘ W DNIACH 24 I 25-go MAJA 1931 R. PIERWSZEGO DNIA W LOKALU TOW. „WOLNA POLSKA” PRZY ULICY MALABIA 2365, DRUGIEGO DNIA W LOKALU PATRONATU „DOMU POLSKIEGO” PRZY ULICY CHARCAS 418.

Zjazd reprezentowały następujące Towarzystwa i ich delegaci:

Tow. „Wolna Polska”: A. Marcewski, B. Marcewski, S. Kowalewski, K. Bielicki, W. Pleśniak, Mruk, Zach, Tkacz, S. Czyżewski, Bednarz, Magnowski i Szyz.

Związek Polaków w Berisso: pp. Szymański i Czernyszewicz.

Tow. Polskie Llavallo: pp. J. Podreś i Żukowski.

Tow. Polskie Quilmes: pp. Krzywak i Starowicz.

Tow. Polskie „Jedność” z Pineyro: pp. Majko i Czok.

Tow. Polskie w Comodoro Rivadavia: p. Stanisław Pyzik.

Tow. Polskie w Saladillo: pp. Pakajekiewicz i Czarnuszekiewicz.

Rosario (Dom Polski): pp. Prokopowicz i Pogorzelski.

Tow. Polskie Wzaj. Pomocy w Santa Fé: p. W. Zajac.

Tow. Pol. Ing. White: p. Żurek.

Tow. Polskie Wzaj. Pomocy w Bahía Blanca: p. W. Wojszko.

Tow. Samopomocy w Timbory: p. Hajewski.

Razem Towarzystw 12, Delegatów 29.

Ze strony Poselstwa, w charakterze obserwatora, był obecny urzędnik p. Sikora.

W charakterze gościa obecny był p. Kieki, Konsul Rzecz. Polskiej.

Późtem byli obecni członkowie różnych Towarzystw.

OTWARCIE ZJAZDU I JEGO PRZEBIEG W DNIU 1-szym

O godzinie 9-ej i pół, z powodu opóźnienia się prezesa Zw. „Dom Polski” p. Adolfa Marcewskiego, otwiera Zjazd sekretarz — p. Fr. Hajewski, witając obecnych i dziękując im za przybycie, objaśnia w skróceniu cel Zjazdu, zapraszając zarazem do przystąpienia wyboru Przewodniczącego.

Z kandydatów na przewodniczącego obradom Zjazdu wybrany został p. Kowalewski, który zaprosił na swego zastępcę p. St. Pyzika, zaś na sekretarza Zjazdu — pp. Czyżewskiego i Zacha.

P. Konsul Kieki zabiera głos. W krótkim swym przemówieniu składa szczerze życzenia Zjazdowi, oraz pomysłowych wyników, dodając niekiedy rady i wskazówki co do dalszej zgodnej i korzystnej pracy.

Po ukończeniu się przysięgi i powitalnych przemówieniach delegatów Zjazdu, przewodniczący zamierza, że jednakoż dwóchletnia praca Zw. „Dom Polski” nie poszła na marne i została ona należyście zrozumiana przez zorganizowane wychodźstwo, czego najlepszym dowodem, że o ile w Argentynie (poza Misiones) istnieje externalnie Towarzystwo i Organizacja Polskich, to na Zjazd w dniu dzisiejszym stawilo się dwadzieścia cztery, co znaczy, że zorganizowane wychodźstwo dokumentuje tem samem, że uchwały 1-go Zjazdu Polaków i Pol-

skich Towarzystw w Argentynie, który się odbył d. 25 i 26-go maja 1929 r. popiera i uznaje i całkowicie się granadzi pod egidą swej naczelnej Organizacji — Związku Tow. i Org. Polskich „Dom Polski” w Argentynie z jej wytycznymi zgodzi się zupełnie, tworząc jedną całość, która przy współpracy z czynnikami Rządu Polskiego, jakim są Poselstwo i Konsulat Polski w Argentynie, będzie siłą, opieką emigranta polskiego i chlubą wychodźstwa polskiego, będąc zarazem niezrównalnym ogniem łączności z ukochaną Ojczyzną.

Następnie Zjazd przystępuje do obrad, wytkniętych i ogłoszonych uprzednio na łamach „Głosu Polskiego”.

1) Odezytano nazwy Towarzystw i Organizacji Polskich, biorących udział w Zjeździe, oraz imiona i naz-

skąd na ręce rodaków obradujących w tymże samym czasie w Misiones — tworzących Zjazd Polskich Towarzystw z terytorjum Misiones, trawianych przez ludzi nie wyrobionych społecznie i zapominających o tem, że ambicyjki i „honory” własne, przedewszystkiem spowinny u siebie niejakim interesom naszego Narodu — interesom wychodźstwa.

W roku 1930 - 31 Zarząd Związku „Dom Polski” opracował statut regulamin, który został rozehany do wszystkich Towarzystw polskich w Argentynie. Wspomina, że najlepszym dowodem korzystnej pracy Związku „Dom Polski” to, że z istniejących w Argentynie 14-tu Pol-



Druga część Sali Obrad III-go Zjazdu Związku. Pośrodku siedzą: prezes Tow. „Dom Polski” w Rosario p. Prokopowicz i prezes Tow. Wzaj. Pomocy w Saladillo p. Pakajekiewicz.

Przemówienie przyjęte zostało burzą oklasków.

Następnie przewodniczący odeczytał gratulujący telegram, jaki raczył nadesłać na ręce Zw. „Dom Polski” z powodu odbywającego się Zjazdu p. Stefan Lenartowicz, dyrektor Rady Organizacyjnej Polaków z Zagranicą w imieniu tejże Rady Organizacyjnej treści następujące:

„Warszawa 18/16 22 1448 Dom Polski, Argentine

Malabia 2366, Buenos Aires. Najserdeczniejsze życzenia owocnej pracy zasyła Zjazdowi Rada Organizacyjna. Lenartowicz.”

Telegram ten wywołał również burzę oklasków i wyraził zadowolenia, uchwalając wysłanie odwrotnego telegramu z podziękowaniem za pamięć i zawiadomieniem o odbyciu się Zjeździe.

Na wniosek p. St. Pyzika, reprezentującego Tow. Polskiego Comodoro Rivadavia, Zjazd uchwała wy-

zwała upelnomocnionych delegatów.

Przystąpiono do odczytania protokołu z ostatniego Zjazdu, odbytego d. 1-VI 1930 roku. Z powodu, że protokół Zw. „Dom Polski”, w księdze aktów muszą być pisane w języku hiszpańskim, gdyż muszą one być przedstawiane odnośnym władzom narodowym do zatwierdzenia, tłumaczenia czytania ostatniego protokołu podjął się p. Stanisław Pyzik. Po odczytaniu tegoż p. Konsul Kieki zwraca uwagę na rozwiłość protokołu i zapytuje się, czyby na przyszłość nie można zapro-wadzić pewnych skrótów i ułatwień, tak jak to się wszędzie wogóle praktykuje.

Przewodniczący p. Kowalewski w formie wyjaśniającej powiada, że dotychczas była to forma niedająca się w inny sposób zastąpić, lecz na przyszłość zostaną wprowadzone odpowiednie zmiany.

Protokół zostaje jednogłośnie przyjęty.

Punkt 3-ci SPRAWOZDANIE ZARZĄDU ZA ROK 1930 - 31

Prelegent Kowalewski:

Stwierdza, że znana statutowi Zw. „Domu Polskiego”, zatwierdzona przez Rząd Rep. Argentyńskiej, zapożniewa nienaruszalność majątkowości społecznej wszystkich instytucji społecznych polskich, grupujących się w Związku Tow. i Org. Polskich „Dom Polski” w Argentynie.

Stwierdza, że rok ubiegły — to dalszy ciąg korzystnej pracy Związku „Dom Polski”, pomimo wielkich i ciężkich przeszkód, stawianych przez ludzi nie wyrobionych społecznie i zapominających o tem, że ambicyjki i „honory” własne, przedewszystkiem spowinny u siebie niejakim interesom naszego Narodu — interesom wychodźstwa.

W roku 1930 - 31 Zarząd Związku „Dom Polski” opracował statut regulamin, który został rozehany do wszystkich Towarzystw polskich w Argentynie. Wspomina, że najlepszym dowodem korzystnej pracy Związku „Dom Polski” to, że z istniejących w Argentynie 14-tu Pol-

był wezwany w walkę, której hasłem był rezultat jest wszystkim wiadomy, jeżeli Zarząd tak pierwszy jakoniż i drugi z tej strasznej bratniej walce zwyciężone należy znajomościem różności tych ludzi, którzy ster Zw. „Dom Polski” w swych rękach dzierżyli. Późtem wpłynął Burzo na polepszenie zgodnej i korzystnej pracy społecznej przyjazd do Argentyny Rady Pankiewicza, który zobadaniu rzeczy na miejscu, nie wahał rozróżnić pracę pozytywną i wahał do rozwoju pozytywnych prac Związku „Dom Polski”, jakim tenże dziś szczytowi się może.

Rada Pankiewicza dużo dopomógł Zw. „Dom Polski” do zmiany stanowiska Patronatów, używając tytuła Zw. „Dom Polski” jest słuszną, (która mówi, że Patronaty mają żyć i rozwijać się jedynie pod kierownictwem instytucji i organizacji społecznych). Ilość to niepowodowanych niezm strat pomógł skarb państwa polskiego, oddając kierownictwo Patronatów w ręce kierowników tak niekompetentnych a w dodatku tak nieuczciwych, jakim był jeden z nich p. P. Daszyński i to, że jeżeli pan Daszyński został z Patronatu i z Argentyny przez odnośne władze usunięty, to jedynie dzięki Zarządowi Zw. „Dom Polski”, które z dowodami złej gospodarki p. Daszyńskiego w rękę, żądając anuniciecia tego pana, nie wahał się stawić na kartę swe interesy prywatne.

Odnosno budowy Domu Polskiego i wiecu zwołanego d. 8-VI r. u. przez Radę Pankiewicza, dowodzi mówca, że o ile idea tej tak wielkiej a potrzebnej siedziby własnej znalazła odgłos w Kolonii Polskiej to jednak utworzony Komitet Budowy nie okazał najmniejszej żywotności za cały rok swej egzystencji, — o czym zresztą specjalnie wypowie się eks-prezes p. Stanisław Pyzik, jak to jest zaznaczone w programie porządku dziennego.

Z kolei mówca przechodzi do Bezpłatnej Jaddotajni, o jaką Związek „Dom Polski” od początku swego ukonstytuowania już w r. 1929-ym najwięcej prowadził agitację, w celu otwarcia tej tak potrzebnej sytuacji, aby dać pomoc domnią tym naszym braciom wychodźcom, którzy z powodu kryzysu wywołanego brakiem pracy, nie znajdując żadnych środków do życia, i przeto to przymierzają wielokrotnie z głodu, żywiąc się nieraz odpadkami wyrzucanymi do śmieci.

Jednakże i w tej dziedzinie Zw. „Dom Polski” okazał się zwycięzcy, ponieważ Placówka Rządu Polskiego przekonała się, że zgadza Zw. „Domu Polskiego” nie tylko że są słuszne, ale nawet niezbędne i potrzebne, i w miarę możliwości okazała pomoc materialną, a rezultaty z otwartej Jaddotajni przy rezultaty Zw. „Dom Polski” najlepiej będą widoczne przez odpowiednie sprawozdanie, które z kolei złoży kierownik tejże „Jaddotajni”.

W mówie swej, jako zakończony, mówca zawiadził o tak niedłuzsze nazwany „Obóz Narodowy”, który wspólnie z „Niez. Kurjerem” i „Głosem” do podważenia autorytetu Zw. Tow. i Org. „Dom Polski” przez nieuczciwe i bezpodstawne paskwile, w myślenie i celowo zdążające do rabienia kolonii polskiej, z takim trudem w jedną całość zebranej i mowcem doehodzi do wniosku, że sprawę tą należy przekazać delegatom do rozpatrzenia i powzięcia ostatecznej rezolucji w Walnych Wnioskach.

Oklaski.

Punkt IV. SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI SEKRETARJATU ZWIĄZKU TOW. I ORG. POLSKICH „DOM POLSKI”

Sprawozdawca: p. Fr. Hajewski. Szanowni delegaci! Sz. P. Konsul i szanowni zebrani! Przystępuję do sprawozdania z działalności, jako sekretarza Zw. „Dom Polski”, na które będę detailniezm i beznie wstępnie przyrzekam, że sprawozdanie moje będzie detailniezm i beznie przechwał, ażeby sz. delegaci mogli pojąć, co za ogrom pracy ciąży na członkach Zarządu Związku, szczególnie na pelniącym obowiązki sekretarza, pomimo że całkowicie Zarząd składa się z ludzi, którzy

Z ostatniej chwili

Dotychczas wiadomości, że klienci BANCO CENTRAL EUROPEO, będą mieli miłą niespodziankę na gwiazdek. Dnia 22 grudnia r. b. rozłożona zostanie BEZPŁATNIE, posiadoci przy ul. Avenida Pavón 1862, Avellaneda, F. C. S., składająca się z 2-ch pokoi, kuchni, kąpielowego i ładnego ogrodu.

Ponadto, BANCO CENTRAL EUROPEO, dbając zawsze o swą liczną i ciągle wzrastającą klientelę, ofiaruje również BEZPŁATNIE ubezpieczenie każdego poszczególnego klienta w następujący sposób: na wypadek śmierci, spadkobiercy odбираją poza sumą zdeponowaną w kasie przekazanych pieniędzy, spadkobiercy otrzymują premję w wysokości \$ 100.—

Pochwalamy ten piękny czyn ze strony Dyrekcji Banku w tak ciężkim momencie dla imigracji i życzymy dalszego pomyślnego rozwoju instytucji

BANCO CENTRAL EUROPEO

469 - SAN MARTIN - 469

BUENOS AIRES

komitacie co za znaczenie ma dla Kolonii instytucja społeczna tej natury. Jaka jest Związek Tow. i Org. Polskich „Dom Polski”, jedn. i jedn. bez żadnych wynagrodzeń spełniają dobrze przez nich zrozumi. jany zobowiązek obywatelski, ma. jany jedynie na celu dobro i interesy wychodźstwa polskiego. Takie. janiej więcej było przemówienie sekretarza Zw. „Dom Polski” p. Fr. Hajewskiego.

sokości pojęć i zadania, ponieważ nie staną się one bliżej względnie, i niezłej instytucji, i cała ich praca to jest „pro forma”, bo innej pracy nazwać nie można. Wspomina i o składzie Zarządu, nowego jego esenc. cieni niezadowolonia i gorczy, a nader jasnym jest zrozumienia, że powodem tej gorczy — to są niewdzięczna praca i szlachetne intencje Zw. „Dom Poln.” odnośnie całego wychodźstwa. Następnie zestawienie działalności sekretarza najlepiej mówi o pracy tegoż.

ADMINISTRACJA „GŁOSU POLSKIEGO” p. I. Bernstein.

które to zrzęty przyznawanie już było ogłoszonym w n-rze 20-m „Głosu Polskiego”, dodaje w obszernym przemówieniu, o działalności Związku „Dom Polski” wspólnie z jego organem prasowym, zaznacza, że „Dom Polski” starał się rozszerzyć swą działalność, nawiązując kontakt z władzami argentyńskimi, ponieważ do tego stopnia Kolonia Polska była mała, lub wcale nie znaną tutejszej władzy, że jak np. w Ministerjum Rolnictwa, nie miało najmniejszego pojęcia o życiu i ruchu społecznym polskim w Argentynie. Dzięki więc Zarządowi Zw. „Domu Polskiego” nawiązane zostały stosunki z Dyrekcją Imigracji. Dzięki temuż została odwołana konferencja, w której poza Dyrekcją Imigracji brali udział członkowie Zarządu Zw. „Dom Polski”, która to konferencja upoważniła Zw. „Dom Polski” do interwenjowania w sprawach dotyczących emigracji obywateli polskich, bezpłatnych przejazdów, interesowań w sprawie poszkodowań w razie nieszczęśliwych wypadków, odszkodowań w razie niewypolenia zobowiązań ze strony pracodawców etc.

Transatlantica Express Canggalo 505 esquina San Martin Polacy!



Sprzedajemy KARTY OKRETOWE po najniższych cenach bezkonkurencyjnych do i z Polski, na okręty najszybsze zapewniające pasażerowi wygodę, zdrowotność i czystość.

SPRAWOZDANIA

SPRAWOZDANIE KASY ZWIĄZKU TOW. I ORG. „DOM POLSKI” sprawodawca, p. Tkacz.

Kasjer Związku odczytał ścisłe sprawozdanie kasowe Związku za rok 1930/31 (zestawienie cyfrowe ośmego podane już było w poprzednim n-rze „Głosu”).

SPRAWOZDANIE PATRONATU PRZY ZW. TOW. „DOM POLSKI” Za okres od dnia 18/1/31 do 24/V/31 roku. p. A Wiśniewski

RUCH OSÓB

Założono patentów w biurze 11480 osób. Korespondencji wylatęło 72 listy. Telefonicznie 1110 osób. Odpowiedziano 125 listów. Razem 12590 osób

POŚREDNICTWO PRACY

Zgłoszeń o pracę wpytano 871. Miejsce do obsadzenia wpytano 1134. Udzielono pracy 570 osobom, w tym na rolę 304 osobom, do fabryk i warsztatów 26 osobom, służba domowa 187 osobom, inne — 53. Pozostaje nieobsadz. 580 miejsc z pow. nie odpowiednich kandydatów.

PORADY PRAWNE I POMOC LEKARSKA

Porad prawnych udzielono 411 osobom. Porad lekarskich 40 osobom, w tym dentystrycznych 11 osobom.

RUCH CZŁONKÓW

Wpisało się w tym czasie na członków 553 osoby. Składki członkowskie opłaciło 463.

RUCH W SCHRONISKU

Udzielono noclegów napowrębyłym 179. Ogólnie korzysta z noclegów 32 osoby.

ZESTAWIENIE KASOWE

Table with columns: WPLYW (Income) and WYDATKI (Expenses). Includes items like Pobrano z kasy centralnej, Wpisywane i składki członk., Wydatki na odnowienie lokalu, etc.

BEZPŁATNEJ KUCHNI

OGÓLNY STAN KASOWY BEZPŁATNEJ KUCHNI przedstawia się następująco: Wydano na odnowienie lokalu 359.70, Wyd. na instalację kuchni 139.50, Inwentarz 596.50, Produkty w/g 901.44, Personnel 446.20, Saldo na dzień 24.V.31 143.21. Razem \$ 2.586.55

Przychód Otrzymało z Poselstwa — 2.586.55. Ogółem wydano za czas spraw ozdawczy 7712 obiadów, na które wydano produktów \$ 847.63, czyli że pojedynczy obiad bez personalu kosztuje 11 et., zaś z personaliem ogółem kosztuje \$ 1.393.83, czyli pojedynczy obiad wynosi 17,9 et.

WIELKA ZABAWA TANECZNA W TOWARZYSTWIE „WOLNA POLSKA”

odbędzie się DNIA 20 CZERWCA 1931 R. początek o godzinie 9 wieczór w lokalu Towarzystwa przy ulicy MALABIA 2356 na którą wszystkich Rodaków zaprasza Zarząd Towarzystwa. Pierwszorzędna Muzyka Salonowa — Bufet oficje zaopatrzonej. Wielkie niespodzianki. Wstęp bezpłatny.

RED. „GŁOSU POLSKIEGO” p. Stanisław Kowalewski

daje Sprawozdanie Redakcji „Głosu polskiego”, stwierdza, iż po za znikomą pracą poszczególnych osób, najwięcej pomocy w redakcji „Głos polski” okazali p. Stanisław Pyzik, dział Kronika Miejsceowa; p. Fr. Hajewski — dział sprawozdawczy i korespondencja; p. Zach — dział Feljtonowy; p. I. Bernstein — dział Wiadomości ze Świata. W mowie swej — obszernej i jasnej — porusza niedłuką przyszłość tego, co zwiczny organem prasowym zorganizowanego Wychodźstwa Polskiego w Argentynie, organem Zw. Tow. i Org. Polskich „Dom Polski”; pisma tygodniowego „Głos Polski”; zarząd postanowił uchwalić przez ręk dzierżawców pismo, które przez ludzi dobrej woli było urzędowane dla Kolonii i na Jej usługi, a przejmując to pismo, Zw. „Dom Polski” natychmiast nadal mu kierunek, który go cełnie do dnia dzisiejszego.

„Głos Polski” za czas wydawnictwa, administracji i redaktorstwa — począwszy od maja r. 1929 — wykazał, że od programu w tym kierunku przez Zjazd majowy r. 1929, ani na cal nie odstąpił, lecz starał się program ten uzupełnić, służąc Wychodźstwu Polskiemu za gwiazdę przewodnią, otaczając go pieczołowitością, nie szcedząc mu rad i wskazówek, częstokroć zmuszając przez śladownia, i to od ludzi, którzy nie tylko że nie przyznali się niezem do rozwoju Kolonii, lecz przeciwnie — starali się utrzeć autorytet nie tylko Zarządu Zw. Tow. „Dom Polski”, lecz sam „Głos Polski” stał im na przeszkodzie, bo... bo „Głos Polski” zamadło głośno wygłosił brudy na święto dzienne — brudy prowadzone przez wrogów ruchu społecznego, brudy uwłaszczające goimności polskiego Narodu, a które pominięli „Głos Polski” jako or-

gan Kolonii Polskiej, stojący na straży dobrego imienia Narodu Polskiego, a zatem i Wychodźstwa Polskiego, był, jest i będzie zobowiązany karcić! „Głos Polski” nigdy nie patrzył przez palece na niesforność i wybryki tych ludzi, którzy w życiu społecznym chcieli brać udział, szukając dla siebie korzyści osobistych z krzywdą emigranta emigranta polskiego. Jednakże „Głos Polski” zwyciężył! Jednakże „Głos Polski” został zrozumianym nawet przez najczulszych wrogów jego! Bo „Głos Polski” zawsze i wszędzie postuluje się tylko Prawdą, a Prawdą zawsze zwycięża. Jednak, gdyby „Głos Polski” nie był prowadzony przez ludzi pojmujących wielkość ich obowiązków, kto wie, czy dziś „Głos Polski” istniałby nawet! A ludźmi tymi, to są panowie: Pyzik Stanisław, Hajewski Franciszek, Zach Zygmunt i Bernstein Leoncy. Dzięki dobrej woli i pozytywnej pracy tych ludzi, „Głos Polski” zawsze był wydawany w formie gazety społecznej dążącej do nieniesienia światła w najdalsze zakątki Rep. Argentyny, nosząc radę, wiadomości i pociechę naszemu bratu wychodźcy zaletmu ciężką pracą, już to przez szpaniu nasympokolejowych, już to kopiąc kanały irygacyjne, czy też zbierając pszenicę lub kukurydzę.

„Głos Polski” na łamach swych poruszał wiele, wiele bardzo ciekawych i ważnych spraw; między innymi były omawiane sprawy kolonizowania argentyńskich stepów przez rolnika polskiego w dalekim Misionsie. W „Głosie Polskim” poruszano również interesy robotnika polskiego, który w Argentynie po za „kwa-tryzją” innego pola do pracy nie znajduje, a to z tej prostej przyczyny, że przemiły w Argentynie jeszcze jest w powiatach, tak, że jedyną deską ratunku dla polskiego wychodźcy jest ta najprostsza praca, do której zawsze prawie musi stać niewygodny robotnik niefachowy, ale i rzemieślnik i inteligent, a przeciw czemu dziś jeszcze innej rady nawet i „Głos Polski” znaleźć nie może. To też te i inne prace wykazywały „Głos Polski” — to nie świeżek papieru nadający się do zwajania chleba czy cukru! To pismo, które choć w małej formie i zaledwie raz na tydzień ukazujący się, służy i służyć będzie za gwiazdę przewodnią Wychodźstwu polskiemu. Oklaski. W dalszym ciągu z kolei zabiera ją głos w sprawie redakcji p. Hajewski i Pyzik. P. Pyzik potwierdza słowa p. Kowalewskiego ośmielnie niezłiwie pracy redaktorów. (Ciąg dalszy w nast. n-rze).

NOWY PIERWSZORZĘDNY Zakład Krawiecki

BOLESŁAWA WDOWIĄKA PRZY ZNAWEJ I CENONEJ FIRMIE „Ultimas Novedades”

Calle MONTEVIDEO 353 U. T. 38, Mayo 1246

Poleca dla swej Szan. Klienteli ubrania i płaszcze z najlepszych angielskich materiałów, których „stock” posiada w najwyborniejszym wyborze na składzie. Przyjmuje się wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące. PO CENACH NADKONKURENCYJNYCH WIELKIE UDOGODNIENIA W SPŁATACH

BILANS TOWARZYSTWA POLSKIEGO W ROSARIO

Okres 11 miesięcy — od 15.VI 1930 do 31.V 1931

Table with columns: DOCHÓD (Income) and ROZCHÓD (Expenses). Includes items like Zastano w kasie kapital, Wyplacono długów prywatnych, Wydatki na budowę domu, etc.

Razem \$ 4.311.00

Razem \$ 20.74.25

AKTYWA Wyplacony dom — 2.870.50, „plac — 2.560., Rachomości — 15.244.75, Winni Towarzystwu — 29.

Razem \$ 4.311.00

Razem \$ 11.720.70

Za Zgodność WIKTOR OLAZEK — Skarbnik.



POLSKI SZEWC OTRZYMAŁ 3 NAGRODY I 4 DYPLOMY NA AMERYKANSKIEJ WYSTAWIE OBOWIA

Na amerykańskiej wystawie obowia w Chicago otrzymał dwie pierwsze nagrody, nagrodę czwartą, oraz trzy dyplomy polski szewc L. Druzewicki z Chicago.

Na wystawie tej wystawo kilka tysięcy par obuwia kilka tysięcy najlepszych szewców amerykańskich, a nagród było stosunkowo niewiele, tak, że zabrakło 2 procent wystawców otrzymać je.

To też powyższe odznaczenia stanowią niezwykły sukces polskiego szewca, czemu dał wyraz naczelny redaktor i wydawca amerykańskiego amerykańskiego pisma „The Gill Publications”. Hated, w liście wystosowanym z gratulacjami do naszego rodaka, w którym m. in. zaznaczył, że „Chicago musi być dumne z tego, że ma takiego rzemieślnika”.

ZNIENIESIE OBOWIĄZKOWEJ NAUKI RELIGII W HISPANII

Republikański rząd w Hiszpanii wydał niezwykły znamienny dekret w sprawie obowiązkowej nauki religii w szkołach. Dekret znosi mianowicie obowiązek uczęszczania na naukę religii we wszystkich szkołach z temu atoli, że na życzenie rodziców nauki tej udzielać będą mogli przysposobieni do tego nauczyciele świeccy. Gdyby brakło takich nauczycieli, to naukę objąć będą mogli także duchowni, atoli bezpłatnie, tenżeż prawa do wynagrodzenia ze strony skarbu państwa. Dekret powyższy zmienia radykalnie charakter szkoły hiszpańskiej.

NAKAZ UPRAWY NIEUZYTKÓW W HISPANII

Rząd wydał dekret w sprawie bezwzględnej oddania pod uprawę wszystkich obszarów leżących od-

gciem. Dekret nakłada na samorząd większy obowiązek wykonania tego rozporządzenia i przewiduje ostre rygory przeciw opornym właścicielom ziemskim.

LIGA NARODÓW ZAGRAZA POKOJOWI IMPERJUM BRITYJSKIEMU.

Gwałtowny atak dziennika angielskiego — „Daily Express” w artykule, który wywołuje sensację, rzuca pytanie, czy Anglia ma dalej pozostać członkiem Ligi Narodów. Zdaniem tego dziennika, Liga Narodów jest pochodnią, która każdej chwili może wyświecić w powietrze europejską hecjkę prochu.

Dziennik oświadcza dalej, że obecnie Liga Narodów jest instrumentem polityki francuskiej. Czy mamy wysłać młodzież angielską na polny bitwy — pyta — ażeby przelewać krew dla hegemonji Francji? Dziennik konczy uwaga, że Liga Narodów jest niebezpieczeństwem dla imperjum światowego Anglii i że Anglia musi się wycofać z polityki europejskiej. Sereem imperjum angielskiego powinien być Londyn, a nie Genewa.

SOWIECKO — LITIEWSKA DEMONSTRACJA PRZECIWO POLSCE

Kowno. — W Moskwie komisarz spraw zagr. Litwinów i poseł litewski Baltrušaitis podpisali przedłużenie na dalszych 5 lat traktat o przyjaźni, neutralności i niemergji zawartego w r. 1926.

Równocześnie rząd sowiecki podpisał protokół, że związek rad sowiekich utrzymuje w mocy notę swoją do rządu litewskiego, w której powiedziane jest, że rząd sowiecki uznaje, iż Polska siłą odebrała Litwie Wilno. Podkreślenie i przypomnienie tej noty ma na celu de-

monstrację polityczną wobec Polski i na terenie Ligi Narodów w związku z bliską sesją Ligi Narodów.

700 DOMÓW, 30 WILL I HOTELI PASTWA POZARU UZDROWISKI JAPONSKIEGO

Z Londynu donoszą: Olbrzymi pożar, który zniszczył większą część znanego uzdrowiska japońskiego Yamana. Pastwa płomieni padła około 700 domów i 30 will i hoteli. Wysokość szkód wynosi około 5 milionów funtów.

OLBRZYMI POŻAR ZNISZCZYŁ ARSENAL I MAGAZYN W BUFFALO

Nowy Jork. — W Buffalo wybuchł pożar, który zniszczył olbrzymie składy broni, amunicji artyleryjskiej i mundurowej. Ogień przebiegał się na sąsiednie domy i stracił 50 budynków, oraz kociół. Szkoła przetrwała 10 milionów dolarów. Przypuszczają, że pożar powstał wskutek podpalenia.

PROJEKT LINII AUTOBUSOWEJ MIĘDZY FRANCJĄ A POLSKĄ

Gwałtowne sprzeciwy niemieckie.

Berlin. — Jedno z francuskich Towarzystw autobusowych planuje z okazji wystawy kolonialnej w Paryżu otwarcie specjalnej linii autobusowej między Francją a Polską przez Niemcy. Linia ta przebiegałaby na terytorjum Niemiec przez Akwizgran, Berlin, Kisztryn, Sonneburg i Schwinin do granicy polskiej pod Międzybodem.

Przeciwko temu projektowi jednak zgłosiła z ostrym protestem dyrekcja kolei niemieckiej i niemieckie ministerstwo poczt, powołując się na to, iż przedstawicielstwo stanowczo groźną (!) konkurencją dla niemieckiej kolei i poczty.

Decyzja w tej sprawie zależy od prezjenta rejencji w Arenbergu, ponieważ przez terytorjum tej rejencji przechodzić ma najdłuższy odcinek planowanej linii.

LISTY LENINA U TROCKIEGO KOMPROMITUJĄ OBECNY USTRÓJ SOWIECKI

Z Paryża donoszą: Jeden z tygodników paryskich podaje sensacyjny wywiad z Trockim, przebywającym jak windo, w Stambule.

Trocki strzeżony jest pilnie przez swoich ludzi, wskutek zbytniego zainteresowania się osobą b. dowódcy armji czerwonej ze strony agentów f. P. U. Korespondent tygodnika paryskiego zaznacza, że w pewnej chwili ambasador Sowieców w Angorze pozycył niezwykle rewelacje c. stosunkach Moskwy do Trockiego. Trocki oświadczył ambasadorowi, że już dawno zostały zabity, gdyby nie szkaplerz, który nosi na sobie, a w którym znajdują się listy Lenina niezwykle przyjazne dla swego współpracownika i mogące skompromitować w razie ich ogłoszenia obecny ustrój sowiecki.

O istnieniu tych listów agencji G. P. U. są poinformowani i od szeregu lat strażą się, dotychczas jednak bezskutecznie zdobyć te dokumenty, które dotychczas ratowały życie wygnania.

TAJEMNICZE WEKSLE W MISJI SOWIECKIEJ W BERLINIE

Z Berlina donoszą: Pisma podają, że tamtejsze władze policyjne porzucone zostały doniesieniem o pojawieniu się na berlińskim rynku handlowej w kwocie ogólnej 83,000 dolarów, które wedle oświadczenia przedstawiciela sowieckiego są fałszywe.

W toku badania wyszło mianowicie na jaw, iż pewnej damie ofiarowano w Berlinie nabycie tychże weksli, poczem ona, obęga się upewnić, zerwała się w tej sprawie do misji sowieckiej. Tam oświadczone, iż istotnie takich 7 weksli wystawiono do rak pewnego niemieckiego przemysłowca, atoli z tem, iż weksle te nie będą puszczone w obieg. Po okazaniu inkryminowanych weksli w misji sowieckiej, oświadczo-

PRZEZ WŁADZE TUTEJSZE KONCESJONOWANA JEDYNA POLSKA SZKOŁA SZOFERSKA

pod nazwą **POZNAŃ**
Z WARSZTATAMI REPARACYJNEMI



Jedna grupa praktykantów przy nauce warsztatowej.

Szkoła Szoferska „Poznań” prosi wszystkich zainteresowanych, którzy mają chęć swój zawód zmienić na lepszy, płatny i łatwy, z którego to zawodu mogą korzystać w całym świecie, o wstąpienie do szkoły szoferskiej „Poznań”.

Chęć się przekonac daje właściciel szkoły możność zwiedzania warsztatów reparacyjnych, a nie tak jak w innych szkołach, które szumnie ogłaszają swe szkoły pod fałszywym polskim nazwiskiem i zachęcają przez piękne obrazki warsztatów, których to w rzeczywistości weale nie posiadają, które jedynie wydają pieniądze, nie dając w zamian za to żadnej korzyści, którzy zawładzają przystąpieniem takowych szkółach.

Nasza przez tutejsze władze koncesjonowana szkoła szoferska gwarantuje uzyskanie dyplomów prawo jazdy na Buenos Aires jak i na całej Rep. Argentyny.

Wszelkie informacje jak i zamówienia samochodowe na służby, wyjazdy luksusowe, przeprowadzki i t. d. przyjmujemy się na **DOCK SUZDIE** przy ul. **L. N. ALEM** Nr. 1374 - 1376, jak również w szkole przy ulicy **BILLINGHURST** Nr. 1459.

no tam atoli następnie, że są one wszystkie sfalszowane. W sprawie tej aresztowano dotąd 4 osoby, a podejrzani idą rzekomo w tym kierunku, jakoby fałszerstwa dopuściły się jakaś międzynarodowa szajka.

Cała sprawa budzi daleko idące wątpliwości, gdyż bynajmniej nie jest dowiedzione, że inkryminowane weksle są istotnie fałszywe.

NOWY WAMPİR GRASUJE W INDJACH

Krwawy zbrodniarz morduje mężczyzn i odcina im uszy.

„Daily Express” donosi o niezwykłym zbrodniarzu, który od dwóch lat daje się dotkliwie we znaki mieszkańcom Delbi. W ciągu ostatnich dwóch lat dokonał on 16 morderstw rabunkowych. Wszystkimi jego ofiarami są mężczyźni. Wszystkich morderstw dokonywał on w jeden i ten sam sposób.

Wyprowadzał ofiary swe za miasto, i tu proponował kilka rupji za wygrzebanie jakiegóż ziela leczniczego.

W chwili, gdy mężczyzna ów nachylił się ku ziemi, morderca zadawał mu z tyłu kilka cięsiów nożem. Wszystkimi ofiarom odcinał ponadto uszy.

Policeja dla wytopienia mordercy przebrała wielu detektywów na domokrażców, jednak dotychczas mordercy nie schwymano.

Wedłu gostatnich danych staty-

stycznych w Nowym Jorku co każde sześć minut rodzi się jedno dziecko.

Trzeba tylko mieć nadzieję, że to się przynajmniej nie zawsze dzieje w tej samej rodzinie.

BEZPŁATNE LEKCJE JĘZYKA HISPANSKIEGO

Udziela się bezpłatnie dla wszystkich rodaków (członków i nieczłonków) lekcji języka hiszpańskiego we środy od godz. 8 do 10-ej wieczorem przy ulicy Charcas 418; w soboty w lokalu „Wolna Polska” od godziny 8 1/2 do 10-ej wieczór.

Skład wędlin

JÓZEF TICHY
ul. 25 de Mayo 758 U. T. 31-4823
ul. Leandro N. Alem 922
Sprzedaż detaliczna zawsze świeżych wędlin w wyborowe gatunki
HURTOWNIA
Piñeyro, ul. Giribone 436
U. T. 22-8523
Zawsze na składzie duży wybór świeżych wędlin.

RODACY!

KORZYSTAJCIE Z OKAZJI!

Na krótki czas TYLKO ZA PRZESŁANIE M 70 CENTÓW W ZNACZKACH POCZTOWYCH otrzymanie

NADZWYCZAJ CENNY I BOGATO ILUSTROWANY

Kalendarz-Informator

na rok 1931

(200 stronic druku)

Wydany przez Kooperatywę „ENERGJA”, który zawiera między innymi:

SAMOUCEK POLSKO-HISPANSKI

Dla uprzyętnienia w nabyciu tej tak niezbędnej dla każdego polskiego emigranta książki, postanowiliśmy

OSTATNIE NUMERY WYPRZEDAĆ PO TEJ NIEBYWALE NISKIEJ CENIE!

Przekłajeje tylko pod adresem:

COOPERATIVA „ENERGIA”

calle Malabia 2356 — Buenos Aires

ZNACZKÓW POCZTOWYCH ZA 70 CENTÓW

a natychmiastowo otrzymanie

Piękny Podarunek — Kalendarz

A więc Rodacy! Waszcy winni i mogą za kilka centów być właścicielami tej nader pożytecznej książki!

TYLKO ZAPISAWSZY SIĘ NA CZŁONKA ZWIĄZKU „DOM

Z życia Polonii Argentynskiej

Z POBYTU PREZESA ZWIĄZKU „DOM POLSKI” W ROSARIO

W niedzielę bawił w Rosario prezes Związku „Dom Polski” p. St. Pzyk. Na stacji kolejowej oczekiwał na niego przedstawiciel Towarzystwa „Dom Polski” z Rosario i Towarzystwa Wzaj. Pomocy z Saladillo.

Pierwszą wizytę złożył on Towarzystwu w Saladillo, do którego lokalu się udał po spożyciu obiadu w domu p. Marcina Czaruski, gdzie był nadzwyczaj gościnnie podejmowany.

W lokalu Towarzystwa, gdzie zgromadziła się liczna gromada członków, urządzono małą pogadankę. Prezes Związku przedstawił obecnym program i dążenie tegoż, a także podał swe zapamiętanie na także prace społeczne tej nowej, a tak ruchliwej placówki. Przedstawił i zobrazował obecnym w jaki sposób winni prowadzić pracę, by ta dała owoce.

W dyskusji, jaka się odbyła w formie i tonie celebryjnym zrozumienie, zabierał głos kilkunastu członków.

Po pogadance towarzyskiej, która przebiegała się prawie dwie godziny, gość, zęgnany serdecznie przez obecnych, udał się w towarzystwie prezesa p. Pańkiewicza, oraz kilku członków do Tow. „Dom Polski” w Rosario. Po drodze omawiano różne sprawy związane z organizacją.

W lokalu „Domu Polskiego” w Rosario odbywał się roczne zebranie.

Po powitaniu i przedstawieniu nowego prezesa Związku przez prezesa tutejszego p. Prokopowicza, p. Pzyk wygłosił do obecnych przemówienie, streszczające cele i dążenia Związku, a także przedstawił

program pracy na przyszłość. Miał nasz gość także być obecnym na wyborach nowego Zarządu, do którego obok starej i pracowniczej gwardji, stanęli nowi a szczerze pracę społeczną pojmujący członkowie.

Miał sposobność stwierdzić naocznie, jak o starzy polonijscy chcą się do pracy, jeśli ta odbywa się w zgodzie, w zrozumieniu i łączności.

Ponteważ godzina odjazdu pociągu się zbliżała, p. Prezes Prokopowicz przetrwał chwiloowo posiadzenie, by oddać głos p. Pzykowi. Ten w krótkich słowach powiniósł nowemu Zarządowi wyboru i pożegnał obecnych na sali, udając się w towarzystwie nowo wybranego skarbnika p. Wilchowskiego na stację kolejową.

POLSKI TENOR W SWOIM TORRNE PO AMERYCE POŁUDNIOWEJ

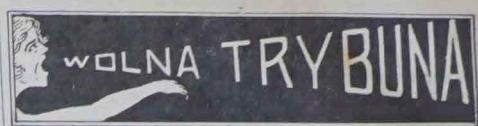
Dotychczasowy jest od jednego z naszych czytelników, że bawi obecnie na gościnnych występach w Montevideo znakomity polski tenor, pan Antoni Rozwens.

Prasa tamtejsza jaknajbardziej przychylnie wyraża się o naszym rodaku — podkreśla w swoich recenzjach o wysokich wartościach artystycznych — wokalnych p. Antoniego Rozwensa. Jak świadczy niżej wydrukowany list naszego przyrodzonego korespondenta. P. A. Rozwens jest wielkim patriotą polskim — jako szczerze wypowiedzenie się z jego przyjemnością śpiewałby dla Polaków znajdujących się tak daleko od swojej ojczyzny, może być dla nas wystarczającym dowodem co do jego uczuć patriotycznych.

Najprawdopodobniej zawita p. A. Rozwens do Buenos Aires, na oczekiwany z niecierpliwością.



Fragment z Sali Obrad III-go Zjazdu Związku Tow. „Dom Polski” Część Delegatów z przewodniczącym Zjazdu p. St. Kowalewskim posrodkiem.



GŁOS Z KAMPY

Isla Verde, 26-V. 1931. Jak wiadomo, emigracja polska w Argentynie jest dość liczną i jest rozciągnięta po całym terytorjum republiki. Niema tutaj zdaje się skrawka ziemi, gdzie by to przy wykopaniu bądź jakich robot nie było polskiego emigranta robotnika.

Cuadrille koseczy, maizy i inne tym podobne prace są wykonywane w przeważnej części rękami polskich emigrantów.

Nie wszystkim z nas udało się szczęście i posłużyła fortuna na znalezienie sobie pracy we większych ośrodkach ludzi — w mieście, albo chociażby bądź co bądź więcej stałą pracę na stacji (maizki). Większą część emigracji polskiej stanowią robotnicy sezonowi wynajmujący się rok-rocznie do pracy przy żniwach i różnych kompanij cuadrillach. Ale nie zawsze, a w obecnych czasach szczególnie, taki sezonowy robotciarz — emigrant znajduje dla siebie pracę. Skutki ogólnego światowego kryzysu ekonomicznego, który nie ominął i Argentynę, dają się najbardziej odczuwać polskiemu emigrantowi, czarnorobocemu „peonowi”. Ogólnie bezrobocie, rozszerzając swój krąg coraz dalej, zastąpiło polską bractw emigranta na prowincji wcale nie przygotowaną do tego, nie zorganizowaną i zdana wobec tego na pastwę losu ślepego. Już dzisiaj walczą się po szerokiej stępcach Argentyny całe watahy bezrobotnych z „Ameryką” na plechach („garderoba”) w podartym worku — różnego rodzaju onie i garuski na matę, o chłodzie i głodzie, bez kawałka chleba — bez cienia. I tak od maizy do maizy, od koseczy do koseczy. Taki bezrobotny emigrant żyje się przez cały czas matą i kawałkiem chleba suchego (często wyproszony), a sypia w tem miejscu, gdzie noc go zastanie — pod mostem, pod wagonem, pod alambraj albo w czystym polu na deszczu i chłodzie. Mizerny, nieszczęśliwy los naszego emigranta-tulacza na kampie, o którego duszę tak zawzięcie walczą różne politykiery buenosańskie w białych rękawiczkach. My z kamy radzimy wam, szanowni panowie; ścięgnijcie lakierki i przyjdźcie do nas, to rzeczymy wam, że naucejście się tutaj bardzo dużo (a „za przeprowadzeniem” faktycznie brakuje wam tego, co się zwie klepką).

Zdawaloby się, że w obliczu tak

groźnego położenia emigracji polskiej powinnyby polegać się polityczne tutejsze organizacje i towarzystwa polskie, ażeby wspólnymi siłami chcieli częściowo ochronić się przed groźbami nieszczęśliwym bezrobocia. Tak powinno być, tak dyktuje zdrowy rozum, lecz niestety rzeczywistość daje nam coś innego. Przelagające humanitarnie życzliwie polskie przychodzi mi na myśl te dawne staropolskie niły przysławia — niby prawdy — że gdzie zjawia się kilku polaków, tam zaraz kilka partycji i że „każdy polak ma dry, ale po szkodzie”. Gazety te niły przeznaczone dla szerokiej masy polskich rozszarpanych po całym terytorjum Argentyny, zamiast wskazywać tym masom prawdą wale do polepszenia sobie tutaj na drogę ich obecnego swego bytu są przepełnione plugawymi oszczerstwami na niemych sobie ludzi, organizacje i towarzystwa polskie, które właśnie przystąpiły pierwsze do udziału wian tych anormalnych, ośpatych chaotycznych stosunków w naszej Kolonii i rozpoczęły prawdziwie tworząc pracę dla dobra ogółu polskiego wychodźstwa (Kooperywa „Energja”, bezplatna, jeżdżąca dla bezrobotnych i t. p.). Widocznie, że i tam w Buenos Aires są „masi” emigracji zarobkowej w lakierkach, którym to wszystko jest halka w oku i chętnieby dotychczasowy stan chaotyczny w naszej Kolonii zatrzymać jak najdłużej. Przecież lepiej jest łowić złote rybki dla siebie w mętnej wodzie i dlatego chętnieby za jednym zamachem zniszczyć szlachetny początek niektórych towarzystw i poszczególnych jednostek ze społeczeństwa polskiego. Ale polski robotnik nauczony doświadczeniem życiowym umie rozbić się już w takich sprawach. Nieproszonego opiekuństwa i faksyjnych przyjaciół mielsiny już podostatkiem, a ich pseudo-patriotyczna i lapigroszowa ideologia odzwymia obecnie na własnej skórze. I wam białorękawicznicy nie udaje się już na szczyt tumania i śmiać się z nas dłużej i nigdy.

Przecis z nierobstwem i warcholstwem w Kolonii!

Niech żyje jedność polskich organizacji robotniczych w Argentynie! Niech żyje „Głos Polski” jako trybuna polskich mas pracujących w Argentynie!

bezrobotny emigrant, Karpański Wiktor

Stan. Red. „Głos Polski”

Do Montevideo przejechał polski artysta z Warszawy, pan Rozwens Antoni, który w piątek 15 maja śpiewał przez tutejsze radio, polskie pieśni. W sobotę 16 maja śpiewał na cel dobroczynny, w tutejszym teatrze „Solis”.

Kiedy przyszedłem do teatru i zwróciłem do artysty p. Rozwensa i przedstawiłem mu się, że jestem Polak, bardzo chętnie rozmawiał ze mną i przepytwał się o towarzysztwa polskie; sam mi powiedział, że zaofiaruje koncert na korzyść polskiego towarzystwa. Z jakim wstydem musiałem mu powiedzieć, że właśnie istnieją, ale na papierze, bo się tutejsze polacy nie mogą zgodzić. Pan Rozwens powiedział, że bardzo szkoda, bo dowiedział się, że jest ich dużo.

A teraz, czy to nie jest wstyd dla nas polaków w Montevideo, żeby nie było towarzystwa polskiego; mielibyśmy taką okazję urzeczywistnienia koncertu na korzyść naszego, który to nie jest wstyd, że nikt z tow. polskiego nie podziękował dla naszego artysty polaka, za danie koncertu przez radio, tak pięknych pieśni polskich, jak: „Wizja Szydłowa” i innych. Cała prasa tutejsza pisze o naszym polskim artyście, a z naszych polaków i z tow. polskiego — nikt mu nie podziękował. Wstyd i hańba!

Muszę nadmienić, że podobno pan Rozwens wybił się do Argentyny wraz z artystką polską, wioleńczystką, panną Żelą Dąbrowską. Jestem pewny, że tam Polacy lepiej go przyjmą, niż tak jak u nas.

Jan Muchalski, San José, R. O. del Urug.

OSTRZEŻENIE

Patronat Polski w Buenos Aires ostrzega niniejszym polskimi emigrantów przed agencją okręgową S. P. I. N. A., mieszającą się przy ul. Reconquista 1038 obok restauracji „Światowid”, która dopuszcza się oszustw przy sprzedaży kart okręgowych i wymianie dolarów.

PO INFORMACJE ZWRACAĆ SIĘ DO TUTEJ. PATRONATU POLSKIEGO PRZY UL. RODRIGUEZ PEÑA 2010”

J. Wadowski, Kierownik Patronatu „Światowid”, która kilkakrotnie

ŚLUB W KOLONIJ BERISSOWSKIEJ

W sobotę, dnia 23 ub. m. pan Jan Prochowik zawarł związek małżeński z panną Mieczysławą Sosnowską. Ślubu udzielił, podług tradycyjnego obycajstwa, miejscowy proboszcz, zaś urocz. wesela odbyła się w sali Związku.

Pan Prochowik jest jednym z tych bardziej czynnych członków i przed kilku miesiący sprawował funkcję sekretarza. Panno Sosnowska jest córką jednego z najstarszych kolonistów w Berisso, urodzoną w Argentynie i pięknie zjęzyczoną z jej strony, że wolna życie czyni z polakami i nie zaś jak się polęczyła z polakiem, nie zaś jak inni z polak argentyńskich, starając się o zamieszkanie za wóchow lub choćby turków, byłoby nie za polaków.

Przy tej okazji, Zarząd Związku składa młodej parze w drodze do nowego życia „Szczęść Boże!”

Zarząd Związku Polaków w Berisso

OSOBISTE

W sobotę d. 30-go maja r. b. odbył się ślub znanego w tutejszej Polonii społecznika, członka Zarządu Związku Tow. „Dom Polski” i współpracownika tyg. „Głos Polski” p. IGNACEGO BERNSTEINA z panną

TOLĄ LORIA Serdeczne życzenia naszemu towarzyszywi pracy społecznej oraz staropolskie „Szczęść Boże!” Młodej Parze na nowej drodze życia — tą drogą zasylają Zarząd Zw. Tow. „Dom Polski” oraz Red. tyg. „Głos Polski”

ODPOWIEDZI REDAKCJI

P. N. N. — Ogłoszenie nie zamieszczamy. Nadesłana kwota jest do Pańskiej dyspozycji w naszej redakcji.

P. P. Paliskiewiczowi, est. Pontaverde F. C. C. G. B. A. — Potwierdzamy odbiór 5 pec. tytułom prumerynty. Zwłoka w wysyłce uległa z braku właściwego numerka Pańskiego. Przeproszamy.

P. J. M. — Książki owe może Pan nabyć w firmie Laszkiewicz i S. Tarasiuk, c. Reconquista 1025 Bs. Aires.

STALE DO USŁUG POLSKIEGO WYCHODZTWA

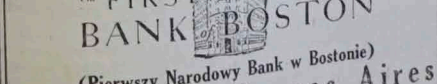
jest Oddział Polski naszego Banku Zawdzięczając szybkiej, solidnej i akuratannej obsłudze BANK NASZ ZDOBYWA CORAZ TO WIĘKSZE ZAUFANIE POLSKICH EMIGRANTÓW PRZEZ BANK BOSTON

przesyłając pieniądze — możesz być spokojnym, że otrzymają bez przeszkód i w porę.

W BANKU BOSTON składając swe oszczędności — możesz być pewien, że zaoszczędzony grosz Ci nie przepadnie.

W BANKU BOSTON kupując kartę okrętową — otrzymujesz ją najprędszniej i na najlepsze okłady.

Nie zapominaj — że TYLKO WIELKIE INSTYTUCJE PRZY MINIMALNYCH WYDATKACH, DAJĄ PIERWSZORZĘDNĄ OBSŁUGĘ!



The FIRST NATIONAL BANK BOSTON (Pierwszy Narodowy Bank w Bostonie) Florida 99 Buenos Aires

Sucursal „AVELANEDA” — Gral. Mitre Nr. 301 Sucursal „ONCE” — Pueyrredón 175 Sucursal „ROSARIO” — Córdoba 1223, Rosario. 700 MILJONÓW DOLARÓW W ZŁOCIE W ARTYWACH

„POLSKI MOŻESZ BYĆ SPOKOJNY O SWĄ EGZYSTENCJĘ!”

Kronika Miejscowa

OKRADANIE FINANSÓW

Komisja powołana do zbadań sytuacji finansowej dzienników partii radykalnych, a które to jak dzienniki „La Calle” i „La Epoca” przestały wychodzić po rewolucji wrześniowej (gdź maszynierzy zostali zupełnie zniszczeni a dyktorzy zbiegli), doszła do twierdzenia, że utrzymywały się one li tylko z pomocy jaką im dawał rząd.

Pomoc ta dawana była w formie ogłoszeń i dekretów rządu, ogłoszenia licytacji i innych komunikatów, za które płacono sumy bezczelne. I tak za przeciąg dwudziestu dwu miesięcy otrzymały te dzienniki od rządu wcale pokątną sumę dwu milionów pesos. W ten sposób prowadzić gazetę, to potrafi nawet nasz... który, gdy ma nasze przedstawicielstwo zamyka pomoc, sprzedaje swój fajderacyjny tygodnik.

CZYŻBY KANDYDAT NA PREZYDENTA?

W dziennikach krajowych ukazała się notatka podana przez dr. Carrulla, jakoby legia argentyńska, powstała z sympatyków obecnego rządu, proponowała na dzień ósmego września — jako rocznicę rewolucji — wielką manifestację swych członków, by prosić prezydenta prowizorycznego rządu, by przyjął kandydaturę przy wyborach na prezydenta konstytucyjnego. W manifestacji tej ma wzięcie udział sto tysięcy legionistów. Zaraz po ukazaniu się tej notatki, gen. Uriburu podał do prasy sprostowanie, oświadczając, że mimo to że jest serdecznym przyjacielem dr. Carrulla, jednakże nie upoważnił go do takich oświadczeń.

SRUBA POPEŁOWA WOJENNEGO OKRĘTU

Przy rewizji domu zwanego „el turquito” czyli tureczyka, zamieszkałego w Villa Lynch, policja od-

kryła zasypaną śmieciami sрубę popelową okrętu wojennego „Misionas”, a który został ostatnio sprzedany na licytacji. Po dłuższym badaniu oskarżonego i świadków, policja doszła do wiadomości, że sрубa ta ważyła 400 kilo, cała brzoza, została tam przywiezioną autem ciężarowym arsenału wojennego. Przy transporcie pomagali dwaj żołnierze, jeden marynarz, a drugi żołnierz piechoty.

O ile pierwszy znikł, a policja na razie nie zdołała go aresztować, o tyle drugi już został osadzony w aresztach wojskowych.

TAKŻE PRZYJACIELE

Onegdaj zgłosił się do sekcji policyjnej niejaki Pantano. Mimo, że zima zaczyna już przytykać, przyszedł on w negliżu. Policja niewiedziała w pierwszej chwili, czy ma do czynienia z warjatem, czy też o świadczenia tego osobnika są prawdziwe.

Zeznał on bowiem, że kilku jego przyjaciół zastąpiło mu drogę i przemocem wciągnęli go do swego mieszkania. Tam po rewidowaniu kieszeni zabrali mu ubranie i pusełki i w negliżu na ulicę. Policja odrzucała interwencje i zadyktowała aresztować trzech „dobrych” przyjaciół poszkodowanego.

Jak jest powszechnie wiadomym, partja radykalów, przeciwnych obalonemu rządowi postawiła już formalnie swych kandydatów na prezydenta i zastępcę w osobach gen. Justo i dr. Laurencena. Pierwszy z nich był ministrem wojny w gabinetach dr. Alveara i duszą rewolucji wrześniowej. Zaś drugi eks-gubernator prowincji Entre Rios, był pierwszym, który stawiał opór zachciankom Irigoyena. Znaczący trzeba, że partja radykalów wcale się nie polęczy. Misja dr. Alveara spełniona zdaje się na niczem. Zaan-

całował się on za wielu w stosunku do sympatyków Irigoyena, a to spowodowało rozłam. Jedni stoją za Alvearem; drudzy się organizują pod przewodnictwem dr. Camila Crota.

WIEŹNIOWIE POLITYCZNI NA WOLNOŚCI

Rząd prowizoryczny postanowił puścić na wolność cały szereg polityków, aresztowanych z powodu zażądania rewolucyjnych. Obecnie cały szereg tychże został wypuszczony na wolność. Inni są w domu pod nadzorem policyjnym. Jednym z takich jest eksminister spraw wewnętrznych i wojny, doktor z łaski Irigoyena — p. Elpidio Gonzalez. Został on wypuszczony na wolność z powodu złego stanu zdrowia swej matki. Jest on wprost nie do poznania. Zapuścił broń. W sferach znających stosunki twierdzi się złośliwie, że p. Gonzalez nosi broń, a by ukryć bliźną jaką ma na twarzy. Ranę tę miał mu zadać eks-prezydent Irigoyen w trakcie dyskusji w więzieniu wojskowym na wyspie Martin Garcia.

RZĄD PROWIZORYCZNY A URZĘDNICY

Wiadomem jest wszystkim, że urzędnicy rządowi w Argentynie są uzależnieni od wpływów komitetów politycznych. Jasniej mówiąc, biura i urzędy są to nie innego jak komitety partyjne. Znaną jest także krnąbrność, brak taktu i znajomości rzeczy urzędników argentyńskich, którzy na interesantów patrzą z góry jako na tych, którzy przerywają im ich „dulce farniente”. Obecny rząd chciałby zmienić częściowo tą sytuację. Wydał więc obszerny komunikat, w którym po szereg uwag i życzeniach pod adresem urzędników podaje do ich wiadomości pięć punktów.

Urzędnik powinien wytyczyć swe siły, by jak najlepiej i najsumienniejszym wypełniał swe obowiązki. Jest surowo wzbroniona wszelka dyskusja polityczna, krytyka rozporządzeń rządowych w godzinach pracy i w lokalach urzędów. Jest koniecznym, by urzędnicy zdawali sobie jasno sprawę ze swej misji, by odnawiali się z szacunkiem do równych, podwładnych i przełożonych, a szczególnie zaś do publiczności.

Wszelkie intrzygi, oskarżenia, potwarze, a także sianie wieści fałszywych, podlegać będzie ostrym karom. Szef, któryby wiedział o tych

wypadkach i takowe ukrywał, podlegać będzie tej samej karze co i osobnik winny. Jak widać, rząd o-beenby chciałby wprowadzić w życie praktyki dotąd nieznanne urzędnikom argentyńskiemu. Trudna to będzie zadwyzeczaj sprawa.

MISIONES

MOST NA YABEBIRY
Nareszcie będzie most na Yabebiry. Rząd prowizoryczny postano-

EMIGRANCIE POLSKI!

JEŻELI CHCESZ KORZYSTAĆ
Z BEZPŁATNEGO LEKARZA
Z BEZPŁATNEGO DENTYSTY
Z BEZPŁATNEGO OTRZYMYWANIA GAZET

Jeśli pragniesz, aby Ci bezpłatnie udzielono

UCZCIWEJ PORADY

Jeżeli na wypadek bezrobocia

CHCESZ ABY CI SIĘ WYSTARANO O PRACĘ I DANO

BEZPŁATNY OBIAD

BEZPŁATNY NOCLEG

Nie zwlekaj i natychmiastowo udaj się do

Patronatu Polskiego na Retiro

Calle CHARCAS 418

i zapisz się na członka Sekcji Związku Towarzystw i Organizacji „DOM POLSKI”

IM PRZEDZĘ SIĘ ZAPISZESZ, TYM LEPIJ DLA CIEBIE!

Biura Związku czynne są bez przerwy codziennie

od godz. 8-ej rano do godz. 8-ej wiecz.

W soboty do godz. 7-ej.

W niedzielę i święta biuro na Charcas jest zamknięte, a interesanci i członkowie przyjmowani są w lokalu Centralnym na Calle Malabia 2356 — Buenos Aires.

Zarząd

Towarzystwa „Wolna Polska”
Sekcji Zw. Tow. „Dom Polski”

Zarząd

Związku Tow. i Org. Polskich
„Dom Polski” w Argentynie.

Centrala: Calle Malabia 2356

Oddział na Retiro: Charcas 418

Compañía Internacional de Viajes

calle SAN MARTIN 56 (pół kwadry od Plaza Mayo).

Za 60 pezów

Może Pan sprowadzić swą rodzinę z Polski, a resztę spłaca Pan po 20 pez mieś.
Szyfkartę wysyłamy zaraz po zadatkowaniu.

Najstarsza i największe zaufaniem licząca się firma nasza udziela swym rodakom jak największe zniżki przy kupnie szyfkart do Polski i Llamad z Polski.



POLSKI ZAKŁAD KRAWIECKI

ROGELA JANKOWSKIEGO

Calle RICARDO GUTIERREZ 56

LLAVALLÓ F. C. S.

Wykonuje według najnowszej mody z angielskiego materiału.

ODNAWIA I PRASUJE

po cenach nadkonkurencyjnych.

KSIĘGARNIA POLSKO-RUSKO-UKRAIŃSKA

“BIAŁYSTOK”

c. LEANDRO N. ALEM 1138

BUENOS AIRES

TARASIUK i S-ka

Posiada na składzie wielki wybór książek w języku polskim ukraińskim, ruskim, również materiały piśmienne, bolki od 30 ct. Wielki wybór tytoniu. Tytoń polski, bibulki (10 rodzaj) i tutki, polskie i tutejsze.

Uwaga: Na żądanie wysyłamy katalogi.

“LIBERTY BAR”

RECONQUISTA 1052

BUENOS AIRES

JEDYNY POLSKI BAR I KABARET

GDZIE MOŻNA MIŁE I PRZYJEMNIE CZAS SPĘDZIĆ

NAPOJE KRAJOWE I ZAGRANICZNE

ŚWIEŻE ZAKĄSKI, ZIMNE I GORĄCE O KAŻDEJ PORZE DZIA I NOCY

Ekskscytryczna orkiestra amerykańska

CENY UMIARKOWANE

LOKAL OTWARTY PRZEZ 24 GODZIN

PIERWSZORĘDNA POLSKA RESTAURACJA

“GASTRONOMJA”

ul. RECONQUISTA 869

U. T. 31, Retiro 1326

właściciel JÓZEF KOWALSKI

Śniadania, obiady, kolacje. — Przekąski o każdej porze dnia.

Na zamówienia specjalne obiady i bankiety. Bufet znakomicie zaopatrzony. Wielki wybór win krajowych i zagranicznych.

Kuchnia pod kierownictwem wielkiego mistrza sztuki kulinarnej. Obsługa bardzo staranna. — Ceny umiarkowane.

wił przeczynić na ten cel 50 tys. pesos. Trzeba stwierdzić, że sumę tę otrzymał dzięki interwencji dr. Acaña, obecnego gubernatora. Most ten położony ostatecznie między Posadami z kolumnami położonymi za San Ignacio, Corpus i innymi. Brak tego był nadzwyczaj odczuwany. Galar, jakim robiono transport z jednego brzegu na drugi, nie wypełniał ani w części swego zadania, a opóźniał i przedłużał czas drogi.

MALARJJA SIĘ ZMNIJEŻSA

Dzięki energicznej interwencji fizyka tu rządowego, malarja zmniejsza swe rozmiary. Trzeba stwierdzić, że fizyk ten dopiero po usilnych protestach ludności i komitetów pomocy zaczął się nieco ruszać. Liczba chorych zmniejsza się z dnia na dzień. Pomaga temu także opad rzeki Parany i osuszanie się naturalne terenów zalanych.

DROBNE OGŁOSZENIA:

LEJBA HOCHMAN unieńnia paszport wydany przez Starostwo Kobryńskie w 1930 r.

IGNACY KOZCERGO unieńnia paszport wydany przez Starostwo Gosławskie w roku 1927.

JANKIEL KOSYD unieńnia paszport wydany przez Starostwo Grodzkie w 1925 r.

FELIKS ZIENOWICZ unieńnia paszport wydany przez Konsulat Polski w Buenos Aires w 1929 r.

BRONISŁAW GOLEBIŃSKI unieńnia paszport wydany przez Starostwo Grajewskie w 1920 r.

Emigranci Polscy! Nie pozwólcie szkalować Waszych Placówek: Patronatu i Bezpłatnej Jadalni! Precz za Brudnemi Rękoma od Polskich Placówek Społecznych w Argentynie!

WIADOMOŚCI Z KRAJU

WOJSKOWE SAMOLOTY LITEWSKIE NAD POLSKĄ WILNO. — Na odcinku granicznym szkodlika na terenie polskim ukazały się dwa samoloty wojskowe o barwach litewskich. Samoloty te po zylku okrażeniach skierowały się w stronę granicy litewskiej.

NOWY AMBASADOR WŁOSKI W WARSZAWIE
Warszawa. — Na miesiąc odwołanego z Warszawy ambasadora Wioeha hr. Martin-Franklina, delegowanego jest do stolicy Polski hr. Luigi Vantelli-Ray, jeden z wybitnych dyplomatów włoskich.
Hr. Vantelli-Ray rozpoczął służbę dyplomatyczną jako attaché poselstwa w roku 1905, brał udział w szeregu konferencji międzynarodowych, m. in. w Wersalu, jako pełnomocnik włoski występował przy zawarciu traktatu w Sevres i przy układaniu statutu Dunaju w roku 1921. Od r. 1925 piastował hr. Vantelli-Ray samodzielną placówkę, najpierw w Tangerze, następnie w Białogrodzie i Pradze. Ostatnio pracował w centrach w Rzymie, należąc

do bliskich współpracowników Grandi'ego.

POLSKO-SZWAJCARSKA SPÓŁKA DLA BUDOWY DRÓG POLSKICH — FAKTEM DOKONANYM

Warszawa. — Dnia 6 ub. m. odbyło się w Bazyle podpisanie umowy w sprawie założenia szwajcarsko-polskiej spółki dla budowy dróg w Polsce.
Z ramienia grupy polskiej umowę podpisał prezes związku polskich fabryk „Portland Cementa” p. Wiktor Hutten.
Siedziba centralna spółki będzie w Warszawie.

PROJEKT WIELKIEGO TRUSTU ŻELAZNEGO W POLSCE

Katowice. — W dniu 18 ub. m. przyjechał do Katowic z Berlina p. Flek, znany potentat przemysłowy, akcjonariusz hut Bismarka, huty Królewskiej i Laury, oraz Katowickiej spółki akcyjnej. Przyjął jego stoi w związku z planem koncentracji wszystkich wielkich przedsię-

wziętych na Śląsku i w b. Kongresówce. Idzie mianowicie o włączenie do tego trustu także huty Pokoju na Śląsku, oraz Zakładów Modrzewskich i Zakładów Starołęckich w b. Kongresówce. P. Flek zwiędził huty Pokoju, huty Królewską i Laury, oraz odbył szereg konferencji w przedmiocie wymienionego olbrzymiego trustu.

FABRYKA FAŁSZYWYCH PASZPORTÓW W ŁODZI

Łódź. — Władze niebezpieczeństwa wpadły na trop fabryki fałszywych paszportów zagranicznych.

W styczniu na Pomorzu i w woj. poznańskim stwierdzono, że osoby, znajdujące się na wolności za kaucją, wyjeżdżają zagranicę. W marcu zatrzymano na stacji granicznej w Złotybrzynie niejakiego Bronisława Milewskiego z Grudziądza, który został pociągnięty do odpowiedzialności za jakieś przestępstwo i następnie za kaucją wypuszczony na wolność. Zatrzymano go na granicy, legitymującego się fałszywym paszportem zagranicznym.
Ustalono, że paszport ten otrzymał Milewski od niejakiego Zygmunta Orlikowskiego, zamieszkałego w Łodzi, który podobno paszporty takie na dużą skalę fabrykował i sprzedawał je również i poborowym w cenie 200 — 400 złotych za sztukę. Orlikowskiego aresztowano.

BOHATER - POSTERUNKOWY RATUJE CZWORO DZIECI Z PLONĄCEGO DOMU

Ze Lwowa donoszą: W Łatkowcach powiatu Borszczowskiego w czasie pożaru, jaki powstał w nocy w domu Anny Lewickiej, zarówno ta ostatnia, jak i domownicy zajęci gaszeniem, zapomnieli wynieść na dwór czworo śpiących dzieci.

Niemal w ostatniej chwili dowiedział się o nich posterunkowy Józef Juljańczyk z posterunku Bobiniec, który z narażeniem życia wskoczył przez okno do plonącego domu, odszukał w dymie po omacku śpiące na pięciu dzieci i wyrzucił je przez okno na podwórko, poczem sam ratował swoje życie.
Pożar zlokalizowano dzięki energicznej akcji ratunkowej.

JEDYNA POLSKA FOTOGRAFJA
wykonuje wszelkie roboty fotograficzne po cenach ekonomicznych
ZA KAŻDE 12 FOTOGRAFIJ JEDEN PORTRET KOLOROWY D A R E M O
Sprzedaż Artykułów Fotograficznych dla Amatorów
Aparaty i Wstążki "Kodak"
C O E D O B A 3 8 1 4 **B U E N O S A I R E S**
Uwaga: Dla członków Towarzystw należących do Związku "Dom Polski" 10 proc. ustępstwo.

WŁÓKIENICTWO I MLYNARSTWO WYKAZUJE WYŻSZY STAN ZATRUDNIENIA NIŻ W ROKU 1930

Na tle ogólnego kryzysu gospodarczego należy zanotować pewną poprawę sytuacji w włókiennictwie i młynarstwie, wykazujących wzrost produkcji ponad cyfrę zeszłoroczną.
Ilość czynnych przędzaln i tkalni jest obecnie większa niż przed rokiem.
Intensywniejsza jest również praca i produkcja ropy w marcu roku ubiegłego zakłady włókiennicze wykazały 3.992.000 przepracowanych godzin tygodniowo, to w marcu br. tygodniowy czas pracy przekroczył cyfrę 4.314.000 godzin.
W związku z ogwiniemieniem sprzedaży, stan ten wzrost obecnie jeszcze bardziej.
Drugim, lepiej pracującym działem produkcji są młyny, których liczba powiększyła się w ciągu roku ze 130 do 151.
Powiększyły one zarówno załogi robotnicze, jak i intensywność pracy. Tygodniowy wzrost pracy wyraża się cyfrą 28.000 robotniko-godzin.

NIEZWYKŁA AFERA OSZUKANCA W ŁODZI

Łódź. — Duże wrażenie w Łodzi wywołała niedawna afera oszukanca, której ofiarą padł właściciel domu przy ul. Kilińskiego Nr. 43 Abram Proferski.

Do Proferskiego zgłosili się małżonkowie Lewkowiczowie z następującą propozycją. Lewkowicz, jak oświadczył miał posiadać fabrykę świec i poszukiwał wspólnika, któryby posiadał jakąś nieruchomości, a to ze względu na to, że Towarzystwo akcyjne „Vacuum Oil

Comp” dostarczające mu surowca żądało zabezpieczenia hipotecznego. Lewkowicz zaproponował Proferskiemu transakcję n a takich warunkach: przyjęcie Proferskiego w charakterze wspólnika, przepięsze na jego nazwisko całe urządzenie fabryki i maszyny, wstawi mu weksel na 1200 dolarów, wzamian za to natomiast Proferski przepięsze na jego nazwisko 1/6 części swego domu, przyczem zyskiem podzieli się po połowie.

Pragnąc przekonać Proferskiego o prawdziwości swych słów, Lewkowicz sprowadził jakiegoś starszego, eleganckiego pana, którego przedstawił za dyrektora firmy „Vacuum Oil Comp.” „Dyrektorem” tym był Paweł Bartosz, pracownik biurowy tej firmy.

Po kilku dniach Proferski zgodził się na propozycję. U rejestra Krzemieniackiego spisany został akt umowy. Kiedy podpisano już dwa akty a pozostawał jeszcze do podpisu trzeci, Lewkowicz wyszedł na chwilę, przekomarował blankiety, więcej jednak nie pokazał się już. W ten sposób, został on właścicielem 1/6 domu Proferskiego, nie dając mu nie wzamian za to.

Proferski widząc, że padł ofiarą oszustwa, zwrócił się do urzędu prokuratorskiego. Wmiędyczasem jednak Lewkowicz zaciągnął pożyczkę hipoteczną na sumę 26.000 zł. na nie ruchomości Proferskiego. Lewkowicz w najbliższym czasie stanie przed sądem okręgowym.

Poza sprawą karną Proferski wytoczył Lewkowiczowi powództwo cywilne, w wysokości 26.000 zł. t. j. w wysokości pożyczki, którą zaciągnął Lewkowicz na hipotekę domu, będącego de fakto własnością Proferskiego.

ZAGŁOBA
HOTEL I RESTAURACJA
J. Helaka
Calle Leandro N. Alem 954 Buenos Aires
Jedyna polska Restauracja gdzie można mile i przyjemnie czas spędzić.
Napoje krajowe i zagraniczne.
Potrawy świeże i gorące o każdej porze dnia. Ceny umiarkowane.
ŁÓŻKA ZAWSZE Z CZYSTĄ POSCIELĄ OD \$ 0 70

POLACY!
We wszystkich sprawach prawnych zwracacie się do
Biura Prawniczego przy ul. SARMIENTO 1011, 5. p.
Udziała się porad we wszystkich sprawach, jak: cywilnych, handlowych, kryminalnych, a także w sprawach odszkodowania za nieszczęśliwe wypadki przy pracy.
Mówi się po polsku.
Dr. PIOTR PANDOL TADIC
adwokat
CZESŁAW BUVID I PIOTR MARASOWICZ

NOWE OTWARTE
1-SZE POLSKIE LABORATORJUM
TECHNICZNO - DENTYSTYCZNE
M. PAWLUČIAKA
ZĘBY
Pomyślcie o nich zaraz póki nie jest za późno. Korzystajcie z niskich cen i dobrej roboty.
Plombowanie w złocie, porcelanie i platynie. Szczęki sztuczne stałe i do wyjmowania sporządza się wedle najnowszych wymagań techniki.
Godz. przyjęć: od 9-tej do 19-tej.
U. T. 54, Darwin 3595
Calle TRIUNVIRATO 669
Drugie Laboratorium Dentystyczne F. PAWLUČIAKA przy ul. Giribone 433 esq. Bosc. Piñeyro - Avellaneda
Godz. przyjęć od 9 do 18 wieczór.
Klinika dentystyczna wieczorna dla urzędników i robotników otw. od 19-tej do 20-tej.

OKAZJA!
BACZNOŚĆ KLIENTELA!
Na sezon zimowy nowo otwarty warsztat krawiecki daje sposobność każdemu ubrać się elegancko i tanio według
NAJNOWSZEJ MODY
Wykonuje wszelkie zamówienia na miarę w zakresie krawieckim
Paleta, ubrania, spodnie oraz przerobki, oświetlenia itd.
Damskie płaszcze i kostiumy!
PO CENACH NADMIAR PRZYSTĘPNYCH.
JÓZEF MIROCHA
Dyplomowany mistrz krawiecki przez Województwo Krakowskie
Gale BALBASTRO 492 (wysiadak na Avenida La Plata 1700)
Uwaga: Ułgi w wypłatach dla dawnych klientów.

DOKĄD IDZIESZ, RODAKU?
— DO "KRAKUSA!"
— Dla czego.
— Bo tylko tam można zjeść smacznie, tanio i między innymi, gdzie gra polska muzyka.
PIERWSZA RESTAURACJA POLSKA I HOTEL
"KRAKUS"
Właściciel:
ANTONI SZCZEPANEK
L. N. Alem 1032 — Bs. Aires.
Kuchnia prawdziwa polska!

Sanson Dratman
Escribano Público (Rejent)
Biuro **AV. DE MAYO 791**
4 piętro
U. T. 38, Mayo 1849
Przyw. miesz. Georgestowna 669
U. T. 66, Flores 6509

"ŚWIATOWID"
HOTEL I RESTAURACJA
S. PYTLIŃSKI
Reconquista 1066, róg Santa Fe Buenos Aires
Polska wyborowa kuchnia
Potrawy świeże i gorące
CENY NISKIE
Łóżka zawsze z czystą pościelą
\$ 0 80

Pierwsza Polska Apteka w Argentynie
"ZDROWIE"
IGNACEGO FARBA (ze Lwowa)
Dyplomowany przez Uniwersytet Argentyński
LAVALLE 3100 esq. ANCHOENA — U. Tel. 62 - 7287.
Sprzedaż wszelkich polskich lekarstw po cenach przystępnych.
Zamówienia na lekarstwa z prowincji załatwiamy w najkrótszym czasie.
Gdzie nie mówią po polsku, tam nie jest Apteka Polska!
Zastrzyki po cenach przystępnych.
Dla czytelników „Głosu Polskiego” 10 proc. rabatu.

ZNANA WSZYSTKIM SŁOWIAŃSKA KOLONJA
"FRAM"
sprzedaje ziemię po \$ 50 za hektar w sześciorocznych ratach.
M. SUCHAN, ALSINA 463

MEDDA Ltda.
402 - SARMIENTO. 402
Pospieszna komunikacja
Polska — Argentyna
którymi podróż trwa TYLKO 14 DNI
"MASSILIA" "LUTETIA"
"KRAKUS" "ŚWIATOWID"
BEZPOŚREDNIA LINJA OKRETOWA
POLSKA - Gdynia — ARGENTYNA
okretnami 1-szo rzednem
których najnowsze instalacje równają się 1-jej klasie innych okrętów, wyłącznie urządzenie kabiny do dyspozycji pasażerów.
PRZYJDŹ I STAN SIĘ KLIENTEM TOW. AKC.
A ZAOSZCZĘDZISZ SOBIE WIELE!

**TOW. i ORG. POLSKIE
W ARGENTYNIE**

FREESTAWICIELSTWA
Pocelstwo Poso Minister Pol-
mocy Rzeer politej Polskiej
Dr. Wl. Ma owica, c. Bodri-
guoz Peña : , przynjuje in-
teresanów we wtorki, czwartki i
soboty od 12-ej do 1-30j.
Wydział Konsularny, c. R. Peña 2010
od 9-tej do 12-3j.
Patronat Polski, Posadas, Misiones
Patronat Polski, Rosario, calle San
Nicolás 831.
Patronat Polski, Córdoba.

ORGANIZACJE

Związek Towarzystw i Organizacji
Polskich „DOM POLSKI”, calle
Malabia 2356, U. T. 71, 1038.
Cooperativa Industrial, Comercial y
Agrícola Ltda. „ENERGIA”, c.
Malabia 2356, Buenos Aires.
Patronat, Bezplatne Biuro Pośredni-
ctwa Pracy i Pomocy dla Emigrantów
— własność „Dom Polski”
calle Charcas 418, U. T. 31.6112.
Bezplatna Jadłodajnia przy Związku
„Dom Polski”, calle Falucho 1151.
„Schronisko dla Emigrantów” —
Własność Tow. „DOM POLSKI”
calle Quirnos 928.

„GŁOS POLSKI”, Organ Związku
Towarzystw i Organizacji Pol-
skich „Dom Polski”, c. Charcas
418, U. T. 31.6112.
„Oregownik” (dwutygodnik), Cel.
Azara, Misiones.

TOWARZYSTWA

Tow. „Wolna Polska”, c. Malabia
2356, Buenos Aires, U. T. 71-1038.
Odział T-wa „Betiro”, calle Char-
cas 418, U. T. 31-6112.
Tow. Polskie Dock Sud, Avellaneda,
c. Billinghurst 1767.
Towarzystwo „Ognisko Polskie”
calle Guzmán 2570.
Tow. Polskie Robotnicze „Jedność”
w Pifeyro, calle Giribona 508, s/c.
Sr. Gubala.
Tow. Polskie, Rosario de Santa Fé,
calle San Nicolás 831.
Tow. Polskie Wzaj. Pomocy, Rosar-
io de Santa Fé, Est. Villa Die-
go, F. C. R. P. P.
Związek Polaków w Berisso, calle
Napoles 4222.

Tow. Polskie w Llavallol F. C. B.
Odział Związku „Dom Polski”
przy ul. Hernandez.

Kolo Kobiet Polskich w Llavallol
przy Tow. Polskim Seccja „Dom
Polski” — ulica Hernandez.
Tow. Polskie (Soc. Polaca), calle
Mansel Quintana 885, Quilmes
F. C. S.

Tow. Polskie Im. Paderewskiego —
Tucuman, c. 9 de Julio 361.

Tow. Polskie Wzajemnej Pomocy,
Santa Fé, calle Gobernador Can-
hosi 1312, Telefon U. T. 4577.
Polski Związek Młodowy, calle 6—69
barrio „Los Talleres”, Córdoba.

Tow. Polskie Ing. White, calle Aven-
nente 598.

Tow. Polskie, Bahía Blanca, c. Bel-
grano 646.

Tow. Polskie, Comodoro Rivadavia,
c. Correo 154.

Stowarzyszenie Samopomocy i Samo-
rozwwoju, Colonia Timboy.

MISIONES

Tow. Polskie „Jedność”, Apostoles
pr. Michal Zubrzycki.

Związek Strzelecki Im. Kaz. Dłu-
skiego, Posadas, Misiones.
Tow. Im. Króla Jana Sobieskiego,
Azara, pr. Michal Sieduchowski.

Tow. Opiekni nad Młodzieżą, Azara
pr. Kasimierz Brzezka.

Tow. Polska „Postep”, Cerro Cori,
pr. Kasimierz Brzezka.

Tow. Im. Tadeusza Kościuszki, Cor-
pus, pr. Aleksander Lagut.

Tow. Im. Józefa Piłsudskiego, Bom-
pland, pr. Baden.

Tow. Polskie „Zgoda”, Pizada Lo-
pez, Leandro N. Alem, pr. Kas-
mierz Mazalaki.

Tow. Im. Bartoza Głowackiego, Ce-
rro Cora, pr. Fr. Wojtaszya.

Tow. Im. Henryka Sienkiewicza, Le-
andro Alem, Pizada Suosa, pr.
Franciszek Wróblewski.

Tow. Im. Wł. Reymonta, Leandro
Alem Pizada Belgrano, pr. Adam
Kazorowski.

Tow. Żydów Polskich, calle Lavalle
2330, Buenos Aires.

MONTEVIDEO

Towarzystwo im. J. Piłsudskiego, ca-
lle Caparro 612.

Dr. SLEMENSON
Specjalista chorób żołądka, chue
serca i krwi.
Prześwietlanie promieniami X
Godz. przyjęcia:
od 14 do 16 i od 20 do 21 wiecz.
CORRIENTES 4511
Pierwsza Porada Darmo
Drugie Konsultorium
przy ul. SARMIENTO 2526
Codziennie od godz. 17 do 19.

CLINICA MEDICA HUNGARO-ARGENTINA Dr. KOWACS
BUENOS AIRES
Dwie kwadry od Plaza Constitución
Dyrektor Dr. SCAVONE
były asystent Prof. Dr. Balina na oddziale Skórnym i Syfilisa
W SZPITALU „RAMOS MEJIA”
KOBIECE — WENERYZYCZNE — CHIRURGIA.
Skórne wrzody, wysypka, 606. Syfilis. 914 Blenoragj. angła i chroniczna
Leeczenie szybkie nowoczesne — skuteczne — Niemoc i oslabienie PŁCIOWE.
Przyjmuje codziennie w dni powszednie od 4 do 9 wieczór, w niedziele i święta od 9 do 12.

Dr. J. FRIDMAN
Lekarz Szpitala Ramos Mejia, asystent Prof. Vilina
SPECJALISTA: CHOROBY WEWNĘTRZNYCH, SERCA,
PŁUC I ŻOŁĄDKA.
CHOROBY KOBIECE
Codziennie od godz. 15 do 17
We srody i piątki od godz. 20 do 21-3j.
Ordynuje przy ul. BELGRANO 3329 — U. T. 45, Loria 4244.

Dr. GERSCHUNOFF
Leczy chorych na choroby wewnętrzne, weneryczne
choroby kobiece i dziecięce.
Przyjmuje codziennie od godz. 1 do 4 i od 7 do 9.
SARMIENTO 2521 BUENOS AIRES
U. T. 47 Cuyo 4025
Dla robotników specjalne ustępstwa.

Dr. Władysław Materko
c. Bm. MITRE 1049, 1-sze piętro BUENOS AIRES
U. T. 35, Libertad 0677
Przyjmuje codziennie od godz. 5-tej do 7-mej (17 — 19) wiecz.

UWAGA!
Bezplatne Konsultorium
Lekarskie
dla
Abonentów i Czytelników
"Głos Polski"
Choroby wewnętrzne
i Akuszer:
Dr. CESAR
C. Rio Bamba 669
Codzienni od 3-3j do 7-3j
wiecz.

Dr. ALPEROVICH
Lekarz Szpitala Ezrah i Fiorito
Dyplomowany w Rosji i
Buenos Aires.
Godz. przyjęć: od 3 do 8 po poł.
Specjalność choroby:
kobięce, operacje, wewnętrzne
i weneryczne
AGUERO 477, 1-sze piętro
U. T. 62, Mitre 6756

Choroby weneryczne,
wewnętrzne i akuszer:
Dr. A. ALPEROVICH
calle Aguero 477
Codziennie od 3 — 8 wiecz.
Chirurg:
Dr. MALIMOWKA
calle Sarmiento 3277
Codziennie od 2 — 7-3j
wiecz.
Dentysta PAWLUCIAK
c. Triunvirato 669
Codziennie od godz. 9 rano
do godz. 9 wiecz.

Dr. S. SHAVELSON
lekarz chorób wewnętrznych
i szef kliniki szpitala Muñiz,
leczy choroby wewnętrzne, we-
neryczne, choroby płuc, serca,
żołądka, krwi etc.
Przyjmuje od godz. 14 do 16
i 20 do 21 w dni powszednie
w niedziele od 8 do 9 rano
Ordynuje przy ul. CHILE 1228
Telefon 38 - 1786

Dentysta
KRUKOWSKI
Dominguez esq. Rossetti 86
Pifeyro.
Codziennie od godz. 9 rano
do 9 wieczór.
Kupon ten jest ważnym
na 1-ną wizytę lekarską za
uprzednim o stemploną za-
całnien w Administracji, ca-
lle Malabia 2356, codzien-
nie od godz. 7-3j do 9-3j.

RUSKO - POLSKA APTEKA
"ASTER"
M. PODOLSKIEGO
Chemik - Aptekarz
Gorriti 4300 U. T. 71, Pol. 0221
Polskie leki, analizy chemiczne,
zastrzyki po cenach
przystępnych.
Porady bezpłatne
dojazd tranwajami Lacroze N. 9
Administracja uprasza o wyrów-
nanie zaległych prenumerat

Clínica Médica Congreso
Calle Cevallos 229
— jedna kwadra od Plaza Congreso — U. T. 38 - 4364
Stala usługa specjalistów w leczeniu chorób jak:
BLENORRAGIA
ostra, chroniczna i z komplikacjami
najnowsze niemieckimi metodami
SYFILIS (606-914)
CHOROBY SKÓRNE I KRWI
WIZYTY BEZPŁATNE
EKONOMICZNY ABONAMENT
SPECJALIŚCI CHOROBY KOBIECZYCH, PŁUC, ŻOŁĄDKA,
WATROBY I CHOROBY NERWOWYCH
PROMIENIE X. — DIATERMJA I ANALIZY.
Ordynuje od 9 do 22 w dnie powszednie; od 9 do 12 w święta.
Usługa lekarska nocna do domu.

Klinika Rivadavia
1569 - RIVADAVIA 1569
2 piętro (Plaza Galante)
DYREKTOR Dr. V. GALANTE
Zespół lekarzy specjalistów
Choroby KRWI, SKÓRNE I TRYPER
Leczenie BLENORAGJI TRYPERA I KOMPLIKACJI
Zwężenie kanału moczowego i pecherza.
we wszystkich przejawach. Zastrzyki
Bismutem i Neo - Salvarsanem.
Ordynuje od 17 — 21 godz. W niedziele od 10 — 12
Przy leczeniu stałem ułatwienia i zniżki. — Zniżka dla robotników

Dr. A. CESAR
Lekarz - Chirurg
Choroby kobiece, porody, skórne, weneryczne
oraz przewodów moczowych.
CIRULIA GENERAL
od godz. 3 do 7 wieczorem.
RIO BAMB A 669 U. T. 44, Juncal 2146

APTEKA "MONTES DE OCA"
c. MARTIN GARCIA 888 U. T. 21 - 2373
ESTERY CEZAROWEJ
KLINIKA LECZNICZA
ODDZIAŁ OPTYCZNY I ORTOPEDYCZNY
BADANIE WZROKU DARMO
Zamówienia na lekarstwa z prowincji załatwiamy
w najkrótszym czasie.
Analizy i Stearylizacje. — Zaszczepki - Zaszczepki - Tien.
Aparaty Chirurgiczne. — Perfumy.
Dla członków Związku „Dom Polski” wielkie rabaty.

AKUSZERKA
MARIA Z. de MEEROFF
Specjalistka od porodów i
wszelkich chorób
pokrwęnych.
Przyjmuje „pensjonistki” na
czas choroby.
Godziny przyjęć:
od 1-szej do 8-3j wieczór
Calle SARMIENTO 2537
U. T. 47, Cuyo 4728

AKUSZERKA POLKA
dyplomowana przez
Uniwersytet w Buenos Aires
FILOMENA BENES BILEK
ul. Santiago del Estero 1333
Przyjmuje codziennie od godz.
9 rano do 8 wieczorem.
W niedziele cały dzień
Panie Polski mogą się zwracać
z całym zaufaniem, będąc prze-
konane, że zostaną solidnie
załatwione.
U. T. 23, B. Orden 3389